

podarczego i budżetu największej republiki radzieckiej na 1974 rok oraz zatwierdzą dekrety wydane przez Prezydium Rady Najwyższej federacji w okresie między sesjami parlamentu.

Polski przemysł maszynowy w zjednoczeniach gospodarczych RWPG

Wypowiedź wiceministra A. Kopecia

Jak już informowaliśmy, na zakończenie obrad 65 posiedzenia Komitetu Wykonawczego RWPG podpisano w Moskwie porozumienie o utworzeniu produkcyjnych i naukowo-technicznych zjednoczeń: „Interetektstilmasz”, „Interatomenergo” i „Interlektro”. W ich działalności czynnie uczestniczyć będzie polski przemysł elektromaszynowy.

Oto co na ten temat powiedział wiceminister przemysłu maszynowego Aleksander Kopec w rozmowie z dziennikarzem PAP:

— Przywiązujemy ogromną wagę do udziału w pracach nowych zjednoczeń i wiążemy z ich powstaniem bardzo duże nadzieje. Stwarzają one bowiem ogromne możliwości rozwinięcia międzynarodowego podziału pracy, specjalizacji, normalizacji i unifikacji produkcji w tak podstawowych dziedzinach wytwórczości jak maszyny dla włókiennictwa czy produkcja wyrobów elektrotechniki.

Jako wytwórcy urządzeń automatycznych dla energetyki, będziemy również uczestniczyć w pracach zjednoczenia „Inter-

atomenergo”, w którym z kolei szczególnie odpowiedzialna rola przypadnie producentom podstawowych urządzeń energetycznych w resorcie przemysłu ciężkiego. Do Zjednoczenia „Interetektstilmasz” Polska zgłosiła trzy zakłady: Dzierżonowską Fabrykę Krosien, Producenta Maszyn Wykańczających — „Matex” w Zduńskiej Woli oraz Fabrykę Części Zamiennej w Zagórzu na Dolnym Śląsku.

Tego rodzaju współpraca pozwoli nam lepiej rozwiązać problemy związane z zaopatrzeniem naszych krajów w tak potrzebne urządzenia włókiennicze, umożliwi wydłużenie serii produkowanych maszyn i ich elementów, a tym samym obniżenie kosztów wytwarzania.

Na nieco innych zasadach pracować będzie zjednoczenie „Interlektro”. Jego główna rola polegać będzie na sprawnym koordynowaniu pracy przemysłów elektrotechnicznych w poszczególnych krajach, podziale produkcji między poszczególne partnerów, rozwijaniu kooperacji przemysłowej.

PAP

Kryzys energetyczny

dotknął także W. Brandta

Kancelarz NRF, Willy Brandt, obchodzący wczoraj 60 urodziny. Z tej okazji zaplanowano zorganizowanie olbrzymiego przyjęcia dla 12 000 osób w dortmundzkiej Westfalenhalle. Z projektu tego zrezygnowano ze względu na konieczność oszczędzania energii elektrycznej.

Uroczystości ograniczono do przyjęcia członków rządu i członków osobistości Bundestagu, którzy wraz z prezydentem NRF, Gustavem Heinemannem w godzinach przedpołudniowych złożyli Brandtowi gratulacje. (PAP)

Trzecia sesja okresu odprężenia

XXVIII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ nazwano trzecią sesją okresu odprężenia i nowych perspektyw współpracy międzynarodowej.

Wyraża poprawa stosunków między czterema wielkimi mocarstwami, postępy w dziedzinie odprężenia i współpracy między krajami europejskimi, przyjęcie obu państw niemieckich, NRF i NRF, do ONZ, wszystko to znalazło wyraz nie tylko w atmosferze XXVIII sesji, ale również w przyjęciu szeregu doniosłych decyzji Zgromadzenia Ogólnego i Rady Bezpieczeństwa ONZ.

XXVIII sesja wniosła istotny wkład w wysiłki zmierzające do utrwalenia procesów odprężenia i pokojowej współpracy międzynarodowej. Wyraźniej zarysowała kształt tych sił, które nadają pozytywny kierunek rozwojowi współczesnych wydarzeń na świecie. Jeszcze raz unaocniła, iż inicjatywę krajów socjalistycznych, określającą pozytywny kierunek wydarzeń, stanowią siły mobilizujące kraje niezaangażowane, kraje rozwijające się oraz wszystkie postępujące siły na świecie. Znalazło się wyraz podczas debaty generalnej oraz debaty rozbrojeniowej XXVIII sesji.

Zarówno debata generalna, jak i debata rozbrojeniowa w całej rozciągłości potwierdziły, iż dążenie do umocnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa stanowi istotny wysiłek i poszukiwanie przez ważającą liczbę państw.

Plenum WRZZ w Poznaniu

Wykorzystanie rezerw warunkiem wzrostu efektywności gospodarowania

O zadaniach ruchu zawodowego w rozwoju społeczno-gospodarczym Wielkopolski w 1974 roku mówiono wczoraj na plenarnym posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Poznaniu. W obradach uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR, przewodniczący RN Poznania — Alfred Kowalski i wiceprezydent Poznania — Andrzej Wituski.

W programowym referacie, przewodniczący WRZZ — Czesław Kończal podkreślił, że wytyczne I Krajowej Konferencji PZPR zobowiązują do kontynuacji dynamicznego rozwoju

Delegacja KC PZPR zakończyła wizytę w NRD

Wtorek był ostatnim dniem wizyty delegacji KC PZPR, z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC, Edwardem Babiuchem w stolicy NRD — Berlinie, gdzie przebywała ona na zaproszenie KC SED. W dniu tym delegacja polska kontynuowała w KC SED rozpoczęte poprzedniego dnia rozmowy. E. Babiuch spotkał się z sekretarzem KC SED, Horstem Dohlusem. Dokonano wymiany poglądów i doświadczeń na temat metod pracy obu partii, szczególnie w zakresie realizacji uchwał VI Zjazdu PZPR oraz VIII Zjazdu SED.

Wymianie doświadczeń poświęcone było też spotkanie członka KC PZPR, przewodniczącego Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej Stefana Misiaszka z członkiem KC SED, zastępcą przewodniczącego Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, Heinem Juchem.

Wczoraj delegacja KC PZPR udała się w drogę powrotną do Warszawy. (PAP)

woju gospodarczego w celu dalszej poprawy poziomu życia społeczeństwa i wzmacniania potencjału ekonomicznego. Wymaga to intensyfikacji działań na rzecz efektywności gospodarowania w wyniku podnoszenia wydajności pracy, obniżenia kosztów produkcji, wykorzystywania osiągnięć nauki i techniki do unowocześnienia produkcji i poprawy jej jakości.

Zgodnie z zasadą jedności spraw produkcji, bytu i wychowania — związkowym poczynaniom na rzecz ekonomiki powinno towarzyszyć rozwiązywanie problemów ochrony zdrowia, zaopatrzenia, oświaty, kultury i wypoczynku po pracy. Wiele tych spraw można i należy załatwić łącząc środki zakładowe ze środkami resortów i rad narodowych. Kolejnym kompleksowym zadaniem ruchu zawodowego jest kształtowanie właściwych postaw społecznych. Wzorec pracownika — dobrego gospodarza musi być przeciwstawiony takim zjawiskom jak cwaniactwo i nierobstwo.

W dyskusji przedstawiciele poszczególnych środowisk, branż i zakładów wskazali na rezerwy, których wykorzystanie stanowi nieodzowny warunek wzrostu efektywności gospodarowania. M. in. podkreślono, że konieczne jest lepsze niż dotychczas przygotowywa-

nie pracowników do pełnienia obowiązków zawodowych. Akcentowano także, że podniesienie wydajności pracy można osiągnąć głównie w wyniku poprawy jej organizacji i mechanizacji.

Sekretarz KW PZPR w swoim wystąpieniu omówił najważniejsze wyniki i problemy dotychczasowej realizacji bieżącej pięcioletniej w Wielkopolsce. Na tym tle oraz w aspekcie przyszłych zadań społeczno-gospodarczych nakreślił kierunki wzmożonego działania na rzecz racjonalnego gospodarowania. Wiąże się z tym m. in. konieczność poprawy jakości produkcji, podniesienia dyscypliny i kultury miejsca pracy. Powierzenie Wielkopolsce roli gospodarza Centralnych Dożynek — stwierdził mowa — powinno wywołać nowe inicjatywy społeczne, których efekty będą stanowiły trwały wkład w dzieło rozwoju społeczno-ekonomicznego.

W części organizacyjnej obrad ich uczestnicy dokooptowali do WRZZ i jej Prezydium — Janusza Frasa — wojewódzkiego inspektora pracy. (P)

W. Loranc

odwołany ze stanowiska

Na wniosek przewodniczącego Komitetu do Spraw Radia i Telewizji prezes Rady Ministrów odwołał mgr Władysława Lorancę ze stanowiska I zastępcy przewodniczącego Komitetu do Spraw Radia i Telewizji. (PAP)

Rozmowy H. Kissingera w Lizbonie i Madrycie

Amerykański sekretarz stanu Henry Kissinger, który na zakończenie swej podróży bliskowschodniej przybył w poniedziałek do stolicy Portugalii — Lizbony, spotkał się z premierem Marcello Caetano.

Wczoraj Kissinger spotkał się z ministrem spraw zagranicznych tego kraju Rui Patricio. Zdaniem obserwatorów strona portugalska wywierała pewien nacisk na Kissingera, aby Stany Zjednoczone udzieliły jej poparcia w walce o niedopuszczenie do zlikwidowania władzy Portugalii w jej koloniach afrykańskich. Właśnie w czasie pobytu Kissingera w Lizbonie Zgromadzenie Ogólne NZ podjęło rezolucję, że delegacja portugalska na forum tej organizacji może reprezentować jedynie Portugalie w jej europejskich granicach, nie ma zaś prawa reprezentowania — Angoli, Mozambiku i Gwinei — Bissau.

H. Kissinger opuścił Lizbon, udając się z oficjalną wizytą do Madrytu, gdzie prze-

Zmarł gen. Z. Duszyński

Wczoraj po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w Warszawie w wieku 59 lat generał broni Zygmunt Duszyński. Działacz PPR i PZPR, uczestnik walki podziemnej z okupantem hitlerowskim w szeregach GL i AL, dowódca jednostek Ludowego WP, były zastępca szefa Sztabu Generalnego WP oraz były główny inspektor szkolenia — wiceminister obrony narodowej, plemionek MON przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

Zmarły odznaczony był Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Orderem Krzyża Grunwaldu III klasy oraz innymi polskimi i zagranicznymi odznaczeniami. (PAP)

proceed rozmowy z hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych Laureano Lopezem Rodo. Spotka się także z szefem państwa generałem Franco oraz desygnowanym na króla księciem Juanem Carlosiem. Na dziś przewidziane jest spotkanie Kissingera z premierem rządu hiszpańskiego, admirałem Luisem Blanco. (PAP)

Uprowadzony „Boeing 707” — w Kuwejcie

Tragedia na ateńskim lotnisku

Uprowadzony z Rzymu przez terrorystów samolot pasażerski iowarzystwa „Lufthansa” znajdował się wczoraj rano na lotnisku w Atenach. Z porywaczami prowadzone były rozmowy w celu uwolnienia znajdujących się na pokładzie „Boeinga 707” zakładników. Władze greckie odrzuciły ultimatum postawione przez porywaczy — uwolnienia 2 ekstremistów palestyńskich, znajdujących się w więzieniu w Grecji.

Kapitan samolotu poinformował przez radiostację lotnisko, że porywacze zabili 4 osoby: 2 policjantów włoskich, jednego z pasażerów i zastępcę pilota. Agencja France Presse powołując się na komunikat „Lufthansy” podała, że liczba ofiar na pokładzie „Boeinga 707” jest wyższa.

Według doniesień z Bejrutu, uprowadzony przez terrorystów samolot pasażerski „Lufthansy”, który o godz. 13.02 odleciał z Damaszku w nieznany kierunek, znajdował się o godz. 13.40 w obszarze powietrznym Iraku.

Przedstawiciel towarzystwa „Lufthansa” we Frankfurcie nad Menem zakomunikował po południu, że uprowadzony przez terrorystów samolot wylądował na lotnisku w Kuwejcie. Poinformował też, że ter-

KRONIKA DNIA

Złot przodujących dowódców

Wczoraj w Poznaniu odbył się Złot Przemysłowców Dowódców Pododdziałów Wojsk Lotniczych. Wzięli w nim udział Dowódcy Wojsk Lotniczych gen. bryg. pilot Henryk Michałowski, Uczestnicy Złota, oficerowie, dowódcy, których pododdziały uzyskały najlepsze wyniki w szkoleniu politycznym i bojowym, przedyskutowali sprawy przykładowo osobistego i zaangażowania dowódców jako podstawy sukcesów szkoleniowo-wychowawczych. Najlepsi dowódcy otrzymali nagrody i upominki. (bran)

Wystawa „PTTK — dla ciebie”

Z okazji 100-lecia turystyki polskiej otwarto wczoraj w Poznaniu wystawę pt. „PTTK — dla ciebie”, obrazującą 60-letni dorobek wielkopolskiego ruchu turystycznego.

Zgromadzone m. in. pozycje wydawnicze PTTK od chwili jego powstania do czasów obecnych, m. in. przewodniki po Poznaniu i Wielkopolsce z 1929 roku. Ekspozycja mieści się w lokalu Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej przy St. Rynku 71.

W Bukareszcie obraduje komitet ŚFMD

W Bukareszcie odbywa się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, w którym uczestniczą delegacje młodzieżowe z kilkudziesięciu krajów. W czasie obrad zostanie podsumowana działalność komitetu od ostatniego posiedzenia w Moskwie. Określone zostaną również kierunki przygotowań do IX Zgromadzenia ŚFMD; odbędzie się ono w 1974 roku.

W imieniu biura ŚFMD referat sprawozdawczy przedstawił sekretarz generalny — Alain Therouse. Wysoko ocenili on udział polskiego ruchu młodzieżowego w realizacji programu ŚFMD.

Wystąpił też przewodniczący delegacji polskiej, sekretarz Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej Andrzej Jeż. Omówił on wkład młodzieży polskiej w gospodarczy i społeczny rozwój naszego kraju, a także zadania stojące przed polskim ruchem młodzieżowym. Ustosunkował się także do programu działania ŚFMD na rok 1974, deklarując przy tym gotowość związków młodzieży polskiej do dalszej aktywnej działalności na rzecz realizacji idei bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Przewodniczący naszej delegacji mówił również o konkretnych inicjatywach młodzieży polskiej, m. in. w dziedzinie ochrony środowiska naturalnego, a także o współpracy z młodzieżą krajów nadbałtyckich. (PAP)

Minister G. Macovescu przybywa do Polski

Dokończenie ze str. 1

obu stron, ma poważne perspektywy rozwojowe. Zawarte w ostatnich latach umowy i przyjęte ustalenia w zakresie specjalizacji produkcji i inwestycji — np. w przemyśle chemicznym — są przykładem nowej jakościowo formy długofalowej współpracy gospodarczej między obu krajami i wskazują na istnienie realnych możliwości specjalizacji i kooperacji przemysłowej, a przez to rozszerzenia wymiany handlowej. Duże znaczenie dla rozwoju polsko-rumuńskiej współpracy mają ustalenia komisji planowania obu krajów, dotyczące koordynacji planów gospodarczych Polski i Rumunii na lata 1976 — 1980.

Jak się przewiduje, w czasie wizyty ministra Macovescu, podpisany zostanie protokół o współpracy kulturalnej i naukowej na najbliższe dwa lata. (PAP)

FOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, miejscami, głównie w częściach wschodniej i północnej, przelotne opady śniegu. Nieco chłodniej. Temperatura maksymalna od —2 stopni do 0.

Wiatry początkowo dość silne i porywiste, później umiarkowane, zachodnie i południowo-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny). Zbiłut Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85. Dział miast 659-39 Redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i terminy druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Reklamodawcy nie zamawiających nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przysyłamy za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029 D-11

Więcej żywności z hektara

Żeby więcej konsumować, trzeba najpierw wyprodukować artykuły przemysłowe, codziennego użytku, żywność. To jest jasne. Ale trzeba to zrobić w czasie możliwie najkrótszym, z jak największym efektem ilościowym i jakościowym.

W rolnictwie jest to bardziej skomplikowane niż w przemyśle. W tej bowiem dziedzinie — oprócz czynników technicznych i ludzkich (umiejętności, wydajność pracy) — ogromne znaczenie w procesie produkcji mają warunki atmosferyczne. One przesadzają nieraz o wynikach pracy rolników. Trzeba dłużej czekać na efekty, wyrażające się głównie w plonach roślin, w przyrostach wagi zwierząt. W rolnictwie istnieje więc pewna, czysto biologiczna, bariera wydajności produkcji roślin i zwierząt, na co człowiek przy obecnym stanie nauki nie ma jeszcze decydującego wpływu. Tym bardziej więc musi być przewidujący.

Taką przezorność wykazaliśmy np. w roku bieżącym, kiedy to zaprojektowano dwa warianty organizacji prac zniwnych: na normalną pogodę i deszczową, która w naszym klimacie zdarza się dość często w porze zbioru plonów zbóż. Ustalono zezwasy harmonogramy prac maszyn, uwzględniały różnice w wydajnościach zbioru zbóż maszynami w zależności od warunków pogodowych. I przydały się oba warianty organizacyjne, gdyż w pierwszej fazie zniw (rzepakowej) i przy drugim pokosie traw trzeba było właśnie czekać na chwilę pogody, aby wykorzystywać maszyny. Dużych zniw zbożowych nie zakłóciła aura, a sprawność organizacyjna zniwiarzy zarówno w gospodarce społecznej jak i indywidualnej zadecydowała, że np. w Wielkopolsce dwa tygodnie wcześniej, w porównaniu z rokiem ubiegłym, zakończono zbiory zbóż.

Czas dla przyszłych plonów

To był czas zyskany dla innych prac polowych, czas na



Zbigniew Bak — „Czerwone tarce” Jarosława Iwaszkiewicza. Biuletyn Analiz Literackich. PZWS, str. 99, z 7.

„Informator Nauki Polskiej 1973”. PWN, str. 710, z 100.

Eugeniusz Waszczyk — „Dopóki niosła fala”, opowieść wojenna oparta na faktach. Wyd. MON, str. 188, z 10.

„Kamplnoski Park Narodowy. Mapa turystyczna”. PPWK, z 10.

Leon Leszek Skutnik — „Thinking in English”. PWN, str. 334, z 26.

wagę przyszłorocznego planu, gdyż wiadomo, że zależy on tak że od wczesnych podorywek i orek przedsięwziętych. Ziemi nie można oszukać niedbałą uprawą. Niedostatecznie wynawożona, zachwaszczona wskutek braku odpowiednich zabiegów agrotechnicznych we właściwej porze, nie wyda pożądanego plonu. Kto w tym roku w porę zdążył podorać, a potem uprawić pole, nie miał kłopotów z siewami. Natomiast sucho wczesnej jesieni, tak częsta w naszym klimacie, dała się we znaki późniejszym. Nie mogli uporać się z siewami rze

ziemniaków na pasze. Zakaszane w silosach i dołach wykazują mniejszy procent strat. Na każdym kwintalu zyskuje się 12 — 13 kg oszczędności. Stanowi to dzienną dawkę dla 3 tuczników. Gdyby wielkopolscy rolnicy przechowywali w ten sposób wszystkie ziemniaki przeznaczone na pasze, można by wykarmić dodatkowo kilkadziesiąt tysięcy sztuk tuczników rocznie, a więc w tym samym czasie, nie zwiększając nakładów na pasze, uzyskać lepszy efekt gospodarczy.

Wartości tempa

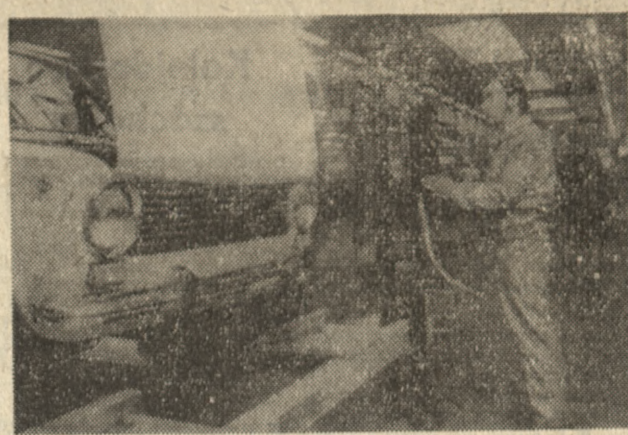
W rolnictwie bowiem odmiera się czas nie tylko na polach, lecz coraz częściej także w zagrodach, w hodowli zwierząt. Nie opłaca się dziś gospodarzowi trzymać w chlewie tucznika dłużej niż pół roku, bo traci na drogiej paszy. Wielkopolskie, hodując ponad 2,6 mln. sztuk świń, muszą to czyścić z ołówkiem i kalendarzem w rękę. Zbyt słabe przyrosty na wadze, każdy dzień zwłoki w odstawie — to strata dla hodowcy i państwa.

Ta sama kalkulacja obowiązuje w hodowli bydła rzeźnego i mlecznego. Rolnicy wyzbywają się więc krów o zbyt niskiej wydajności mleka; liczy się dopiero sztuka, która daje powyżej 3500 litrów mleka rocznie. Podobnie jest z drobiem, dąży się do uzyskania takich krzyżówek rasowych, aby przy dawce paszy o pół kilograma niższej niż obecnie, dawały większe przyrosty wagi.

W organizacji produkcji zwierzęcej przechodzimy na system przemysłowej hodowli (wielkie fermy), żeby możliwa wówczas automatyzacja skrócić czas obsługi zwierząt. Przykładem tego są już fermy w Szamocinie w powiecie chodzieskim, Kadłubku w powiecie trzcińskim, będzie jeszcze kilka innych, znajdujących się w budowie. Główny jednak cel, to masowa produkcja zwierzęcej, w tym samym czasie trzeba utuczyć kilka razy więcej sztuk, niż w mniejszych chlewniach, uniezależniając się niejako od sezonowości w skupu, tak charakterystycznej dla gospodarki chłopskiej.

W rolnictwie czynnik czasu gra wielką rolę. Raz przyjętego tempa przyrostu produkcji rolniczej nie możemy osłabiać, gdyż nie pozwalają na to stale rosnące potrzeby społeczne. Żywności będziemy potrzebować coraz więcej, a wytwarzają ją trzeba w tym samym czasie, z malejącym obszarem użytkowym, przy mniejszej liczbie rąk do pracy w rolnictwie. Musimy więc być przygotowani na to, aby z każdego hektara użytkowego rolnych produkować i więcej i lepiej. Oto rosnąca cena czasu pracy rolnika.

MARIA POLCYNOWA



Wygoda dla klientów

W Budapeszcie, w dzielnicy Csepel otwarto nowoczesny punkt sprzedaży samochodów polaczonej z doskonałym wyposażeniem stacją obsługi gwarancyjnej. Około 40 000 samochodów rocznie przekazywanych tu będzie węgierskim klientom.

Na zdjęciu: radziecki „Żiguli” podczas przeglądu zerowego.

CAF — MTI

„Złoty rok” nauki polskiej

Na I Krajowej Konferencji PZPR przedstawiciele polskiej nauki przedłożyli uczestnikom konferencji „Księgę Czynów i Osiągnięć Nauki Polskiej”. W książce, która powstała przed czerwcowym I Kongresem Nauki Polskiej, wpisano dotychczas 580 oryginalnych osiągnięć naukowych uzyskanych w latach 1972 — 1973, z czego 560 zostało już wdrożonych do praktyki w przemyśle, rolnictwie i medycynie lub wzbogaciło kulturę narodową. Jest to najbardziej wymowny dorobek Roku Nauki Polskiej, który — podobnie jak książka — nazwać można rokiem złotym.

Wiele się na to złożyło przyczyn. Szczególny rok zgromadził historyczne rocznice nauki polskiej: 500-lecie urodzin Mikołaja Kopernika, 200-lecie Komisji Edukacji Narodowej i 100-lecie Polskiej Akademii Umiejętności. Ale ważniejsze od racji historycznych stały się potrzeby społeczne naszego kraju, które — jak czytaliśmy w uchwale Biura Politycznego KC PZPR w sprawie Roku Nauki Polskiej — „wymagają rozbudowy potencjału naukowego, wzrostu efektywności badań, zwiększenia ich wpływu na rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny, szybszego wdrażania osiągnięć naukowych do produkcji oraz zwiększenia roli nauki w kształtowaniu świadomości społecznej”.

Z trybuny II Kongresu Nauki Polskiej mówił o tym I sekretarz KC PZPR Edward Gierek:

„W obecnej strategii społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju nauka polskiej przypada na szczególną rolę. Najbardziej charakterystyczną cechą tej strategii jest dążenie do organicznego zespolenia wartości socjalizmu z postępem naukowym i technicznym. Jest to główna dźwignia dynamicznego wzrostu gospodarki narodowej i wszechstronnego zaspokajania potrzeb społecznych, budowania nowoczesnego potencjału Polski i dobrobytu na rodzie”.

Przedstawiciele środowisk naukowych przyjęli postawienie im zadania z odpowiedzialnością i zaangażowaniem. W

wyniku prac przygotowawczych i obrad II Kongresu Nauki Polskiej powstał ogólnokrajowy bilans nauki oraz określone zostały kierunki rozwoju badań do 1990 r., zarówno w odniesieniu do poszczególnych dyscyplin i ośrodków naukowych, jak też do najistotniejszych problemów badawczych. Według opinii kierownictwa naszej nauki, tak wszechstronnej oceny jej aktualnego stanu oraz tak dalekosiężnego programu rozwoju, powiązanego z określeniem potrzeb — nigdy dotychczas nie mieliśmy.

Utrwalonym dorobkiem Roku Nauki Polskiej stał się również dialog uczonych i polityków. Podczas obrad II Kongresu przedstawiciele nauki zrazili się w zespołach problemowych w celu wspólnego przedyskutowania rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

Pakiet zagadnień podzielony został na grupy precyzujące zadania badawcze i możliwości działania na rzecz społecznego rozwoju kraju, zagospodarowania przestrzennego, unowocześnienia przemysłu i techniki, zdrowia i wyżywienia społeczeństwa, racjonalnego kształtowania środowiska. Konstrukcja programu we wszystkich tych zagadnieniach sprowadza się do prawidłowych odpowiedzi na dwa pytania: „co trzeba wiedzieć” i „jak trzeba działać”. Trudno byłoby oczekiwać uzyskania wszystkich odpowiedzi w ciągu jednego roku najbardziej nawet wytyżonej pracy. Ale utrwalona forma wspólnego ich poszukiwania przez polityków i uczonych jest dorobkiem niezwykle cennym.

W bilansie roku nauki polskiej widoczne jest więc wyraźne podniesienie jej rangi, a także wzajemne zbliżenie ze społeczeństwem i zrozumienie. W środowisku naukowym

przyniosło to rozbudzenie twórczości i pogłębienie procesów integracyjnych. Nie pozostało to również bez wpływu na naszą pozycję w świecie, w którym nauka odgrywa obecnie coraz większą rolę w osiągnięciach gospodarczych. Działalność ta nie kończy się, oczywiście, wraz z kalendarzem 1973. Nauka polska zamyka do bry rok, ale czas nauki dopiero się rozpoczyna.

JANUSZ BIEN

Z KRAJU RAD

Na monitorze — odbiorniku telewizyjnym pojawia się w wielkim powiększeniu komórka z wyraźnym rozgraniczeniem jądra, otoczki i protoplazmy. Za pociśnięciem klawisza można komórkę zmierzyć, a następnie przeprowadzić klasyfikację komórek na zdrowe i chore. Taki nowoczesny system diagnostyki został niedawno wprowadzony do masowych badań profilaktycznych w I Lotewskiej Poradni Onkologicznej w Rydze.

Wielkim powodzeniem cieszy się nowy środek lokomocji w Odessie — kolejka linowa, która dowozi pasażerów z wielkiego portu czarnomorskiego do centrum miasta. Trakcja powietrzna niezmierzenie skraca drogę do śródmieścia, ponieważ przebiega w linii prostej, jest przy tym bardzo atrakcyjna niemal w okresie całego roku (łagodny klimat), a jeśli dodamy do tego, że w ciągu godziny przewozi 1.600 pasażerów w ruchu obustronnym i jest tonim środkiem lokomocji — to można z aplauzem powitać ten świetny pomysł.

PAI

Tak to potocznie ludzie określają. Mówi się o kimś z grona, w którym przypadło nam pracować, że ma on „wariackie papiery”. Naprawdę owa persona zwykle daleka jest od anormalności w poważnym rozumieniu tego określenia. Pod pewnymi względami szare komórki właściciela „wariackich papierów” wykazują nawet niepospolitą sprawność. Zwłaszcza gdy chodzi o wirtuozerskie omijanie wszystkich co niesie codzienność, a co nie jest po jego myśli.

Facetowi proponuje się uczestnictwo w pracach jakiejś zakładowej komisji — on mógłby, owszem, chętnie, ale w przyszłym tygodniu; w bieżącym — ani rusz. Wypada wziąć udział w czynnie społecznym — on trafia na miejsce zbiórki w momencie, gdy wszyscy po robocie zbierają się do domu. Poruczy mu się sporządzenie określonego dokumentu, dajmy na to w terminie do pierwszego grudnia — interpelowany o to oznaczonego dnia wyraża głębokie zdziwienie: był ab solutnie przekonany, iż chodziło o pierwszy stycznia. Ma się odbyć zebranie

w ważkiej sprawie — on wpada pod koniec obrad, zlorzeczając na podłą organizację transportu miejskiego. W ramach równomiernej rozkładania obowiązków ktoś wpadnie na myśl powtórzenia mu przygotowania okolicznościowego referatu; z braku możliwości zastosowania doradczego uniku, polecenie zostaje przyjęte. Ale rezultat okazuje się żalony tak dalece, że inicjatorzy uaktywniania posiadacza „wariackich papierów” pluja sobie w brodę. Inna sytuacja: powstaje nagle potrzeba obarczenia go niezbyt wdzięcznym zadaniem; on przyjmuje ów dopust boży, obnosi się z nim nawet przez dni parę, po czym dziwnym trafem zapada na zdrowie. Trwa to dostatecznie długo, by trzeba było wspomnianą „robótkę” przerzucić na czyjeś inne barki.

A w ogóle facet (może to być równie dobrze reprezentantka płci pięknej) jest zdecydowanie pozytywny. Ma wielkie potencjalne możliwości, o których wokół sporo się słyzy. Bywa zalatany, zaafektowany, zatroskany, gotów „włączyć się”, zaprezentować ofiarną, stanąć w potrzebie. Cóż, kiedy mu „nie wychodzi”. C'est la vie! Nie sposób tyłu sprawom sprostać, zwierchnicy sami nieraz nie wiedzą, czego chcą, wszystko wali na niego, a poza tym akurat ten atak bólu reumatycznych — wtróbrowych — nerwowych — korzonków nerwowych (niepo

trzebne skreślić, potrzebne

Nie zawsze na linii

Wariackie papiery

dopisać). I w ogóle te warunki pracy, fatalna komunikacja, terminy na wczoraj...

No tak... Nie ma, jak „wariackie papiery”. Ten, kto je posiada, ten, kto je zdobył wytrwał, przemysłny, nie licząc się z nikim i z niczym metodą — zyskuje na ogół święty spokój. Po krótszym lub dłuższym czasie na dźwięk jego nazwiska w zestawieniu z potrzebą wykonania jakiejś pilnej pracy — w najbliższym otoczeniu wzrusza się ramionami lub macha ręką. To — początkowo. Z biegiem czasu mówi się o kimś podobnym wręcz: — Porządny facet i niegłupi, ale nie odpowiedzialny. Znać to? Myślę, że tak. Ilekroć raz przypadła nam w udziale jakaś zupełnie niespodziewana i kompletnie nie w porę „robótka” właśnie na tej zasadzie, że

się odpowiedzialni wobec potomstwa za swoje słowa i swoje postępowanie. Na ile zadają sobie trud wpojenia Małgosi i Jasiowi, że odpowiedzialny musi być każdy za coś. Początkowo może za porządek w swoim kąjku, za karmienie psa, czy zgłodniałego zimą ptactwa, później — za stan szkolnych przyborów, za co

ktos tam jest fajnym facetem, ale — no, wiadomo — jemu u tego zadania powierzyć nie można; nie ma gwarancji, że je rzetelnie i terminowo wykona, a zrobione, w dodatku na czas, być musi. I sięga się wówczas po ludzi na co dzień pozostających w cieniu, niekoniecznie dobrych kompanów, ale — odpowiedzialnych.

Rzecz nie jest ani prosta, ani blaha. Korzeniami sięga chyba do okresu dzieciństwa i zasadza się na tym, czy szanowni rodzice czują

się odpowiedzialni wobec potomstwa za swoje słowa i swoje postępowanie. Na ile zadają sobie trud wpojenia Małgosi i Jasiowi, że odpowiedzialny musi być każdy za coś. Początkowo może za porządek w swoim kąjku, za karmienie psa, czy zgłodniałego zimą ptactwa, później — za stan szkolnych przyborów, za co

Zrozumiałe, że dzieci, a także dorastająca młodzież, nie mogą być za siebie w pełni odpowiedzialni. Niemniej poczucie odpowiedzialności powinno, wraz z wiekiem, narastać, współkształtowane przez rodzinę, szkołę, organizację społeczną. Gdyby ten proces wychowawczy idealnie zharmonizować z dojrzewaniem człowieka, nie powinno być tak licznych, jak to się dzieje, przypadków braku odpowiedzialności u dorosłych.

A jest to niezwykle ważką cechą ludzkiej osobowości. Odpowiedzialne działanie — w każdej płaszczyźnie — ma naprawdę ogromne znaczenie. O kwestii świadomego powiększania rodziny przez młodych — po rozumne widzenie spraw ojczystego kraju. Wszystko to jest ważne, liczy się w procesie społeczno-gospodarczego rozwoju: odpowiedzialność za losy przyszłego pokolenia — a jesień życia starszych — za bieżące wyniki pracy — za dobre imię macierzystego zakładu, miasta, powiatu, regionu — za miejsce Polski na świecie. Ma bowiem poczucie odpowiedzialności wiele wspólne go i światowe, nie zaściankowemu widzeniem współczesności, z rzeczowym, obywatelskim myśleniem.

Przeto zdaloby się okazywać mniej dobroduszości wobec posiadających bądź ubiegających się o „wariackie papiery”. Zbyt błażowato w tej mierze tolerancja prowadzi do swoistych absurdów, kiedy to spryciarze strugają wariatów nie tyle z siebie, ile z nas.

WIESŁAW PORZYCKI

Plenum Rady Wojewódzkiej LZS

Problemy rozwoju kultury fizycznej w gminach

W Poznaniu odbyło się wczoraj plenum Rady Wojewódzkiej LZS, na którym omawiano problemy związane z działalnością rad gminnych Zrzeszenia LZS.

Zarówno w referacie jak i w dyskusji podkreślano, że działalność rad gminnych LZS jest jednym z najistotniejszych zagadnień w całokształcie działalności tego zrzeszenia, zmierzającego do upowszechnienia sportu, kultury fizycznej i turystyki na wsi. Już od dawna działacze i aktywiści LZS w Wielkopolsce, wskazywali na potrzebę powołania organu, który byłby pośrednikiem pomiędzy kołami lub klubami LZS działającymi na wsi, a zarządem powiatowym. Przeprowadzona 1 stycznia 1973 roku reforma władz administracji

terenowej, stworzyła realne możliwości oraz potrzebę funkcjonowania rad gminnych LZS.

Obecnie w województwie poznańskim istnieje 159 takich rad gminnych. W 19 powiatach działają one we wszystkich gminach, natomiast w pozostałych 10, nie powołano jeszcze gminnych instancji Zrzeszenia w 40 gminach. Po prostu nie w każdej gminie jest wystarczająca liczba kół i klubów LZS. Są takie rejony, w których w gminie działa tylko jedno koło, a więc trudno mówić tutaj o potrzebie istnienia rady.

Chociaż rady gminne działają dopiero niespełna rok, mają na swoim koncie wiele pozytywnych osiągnięć. Zorganizowano m. in. 120 spartakiad letnich, a ponadto objęto systematycznymi rozgrywkami około 1200 drużyn w kilku dyscyplinach. Walczyły one o tytuły mistrza gminy, a najlepsi spotykali się na szczeblu powiatu. Zrezygnowano natomiast z organizowania zawodów szczebla wojewódzkiego.

Sprawa, która absorbuje od wielu lat działaczy LZS, są obiekty sportowo-rekreacyjne na wsi. Złatwianie wielu spraw formalno-prawnych związanych ze zdobyciem gruntu pod boiska, ich budowa, itp. powoduje, że często cierpi na tym sam sport, czy masowa kultura fizyczna i mamy w naszym województwie przykłady, że kiedy ogromnym społecznym wysiłkiem wybudowano obiekt, był on praktycznie nie wykorzystany. (s)

Po meczu trener Polski A. Jegorow powiedział: „Mecz był spokojny, toteż zawodnicy mogli przećwiczyć nowe warianty taktyczne. Zdali z nich egzamin napastnicy, zawiedli natomiast obrońcy. Sądząc z przebiegu gry, iż polska drużyna mogła zdobyć jeszcze 2-3 bramki, a tyle samo straciłoby niepotrzebnie. Na ogół jestem zadowolony z drużyny, a najbardziej z tego, że Polacy nie zawodzą kondycyjnie”. (t)

Polacy oddali na bramkę przeciwnika 22 strzały, Czechosłowacy — 33 strzały.

Polscy hokeiści ponieśli drugą wysoką porażkę. Wtorkowy mecz był jednak znacznie lepszy od poprzedniego, toczył się w szybkim tempie i prowadzony był fair o czym świadczą 6 minut kar Polaków, 4 minuty hokeistów CSRS. Czechosłowacy choć wprowadzili do zespołu kilku młodych zawodników, przewyższali Polaków pod każdym względem. Na ich tle nasi hokeiści nie wypadli jednak kompromitująco, mimo wysokiej porażki, a chwilami nawiazali równo rzędny pojedynek. Były to jednak krótkie okresy.

Po meczu trener Polski A. Jegorow powiedział: „Mecz był spokojny, toteż zawodnicy mogli przećwiczyć nowe warianty taktyczne. Zdali z nich egzamin napastnicy, zawiedli natomiast obrońcy. Sądząc z przebiegu gry, iż polska drużyna mogła zdobyć jeszcze 2-3 bramki, a tyle samo straciłoby niepotrzebnie. Na ogół jestem zadowolony z drużyny, a najbardziej z tego, że Polacy nie zawodzą kondycyjnie”. (t)

Polacy oddali na bramkę przeciwnika 22 strzały, Czechosłowacy — 33 strzały.

Polscy hokeiści ponieśli drugą wysoką porażkę. Wtorkowy mecz był jednak znacznie lepszy od poprzedniego, toczył się w szybkim tempie i prowadzony był fair o czym świadczą 6 minut kar Polaków, 4 minuty hokeistów CSRS. Czechosłowacy choć wprowadzili do zespołu kilku młodych zawodników, przewyższali Polaków pod każdym względem. Na ich tle nasi hokeiści nie wypadli jednak kompromitująco, mimo wysokiej porażki, a chwilami nawiazali równo rzędny pojedynek. Były to jednak krótkie okresy.

Po meczu trener Polski A. Jegorow powiedział: „Mecz był spokojny, toteż zawodnicy mogli przećwiczyć nowe warianty taktyczne. Zdali z nich egzamin napastnicy, zawiedli natomiast obrońcy. Sądząc z przebiegu gry, iż polska drużyna mogła zdobyć jeszcze 2-3 bramki, a tyle samo straciłoby niepotrzebnie. Na ogół jestem zadowolony z drużyny, a najbardziej z tego, że Polacy nie zawodzą kondycyjnie”. (t)

Polacy oddali na bramkę przeciwnika 22 strzały, Czechosłowacy — 33 strzały.

Polscy hokeiści ponieśli drugą wysoką porażkę. Wtorkowy mecz był jednak znacznie lepszy od poprzedniego, toczył się w szybkim tempie i prowadzony był fair o czym świadczą 6 minut kar Polaków, 4 minuty hokeistów CSRS. Czechosłowacy choć wprowadzili do zespołu kilku młodych zawodników, przewyższali Polaków pod każdym względem. Na ich tle nasi hokeiści nie wypadli jednak kompromitująco, mimo wysokiej porażki, a chwilami nawiazali równo rzędny pojedynek. Były to jednak krótkie okresy.

Po meczu trener Polski A. Jegorow powiedział: „Mecz był spokojny, toteż zawodnicy mogli przećwiczyć nowe warianty taktyczne. Zdali z nich egzamin napastnicy, zawiedli natomiast obrońcy. Sądząc z przebiegu gry, iż polska drużyna mogła zdobyć jeszcze 2-3 bramki, a tyle samo straciłoby niepotrzebnie. Na ogół jestem zadowolony z drużyny, a najbardziej z tego, że Polacy nie zawodzą kondycyjnie”. (t)

Polacy oddali na bramkę przeciwnika 22 strzały, Czechosłowacy — 33 strzały.

Polscy hokeiści ponieśli drugą wysoką porażkę. Wtorkowy mecz był jednak znacznie lepszy od poprzedniego, toczył się w szybkim tempie i prowadzony był fair o czym świadczą 6 minut kar Polaków, 4 minuty hokeistów CSRS. Czechosłowacy choć wprowadzili do zespołu kilku młodych zawodników, przewyższali Polaków pod każdym względem. Na ich tle nasi hokeiści nie wypadli jednak kompromitująco, mimo wysokiej porażki, a chwilami nawiazali równo rzędny pojedynek. Były to jednak krótkie okresy.

Po meczu trener Polski A. Jegorow powiedział: „Mecz był spokojny, toteż zawodnicy mogli przećwiczyć nowe warianty taktyczne. Zdali z nich egzamin napastnicy, zawiedli natomiast obrońcy. Sądząc z przebiegu gry, iż polska drużyna mogła zdobyć jeszcze 2-3 bramki, a tyle samo straciłoby niepotrzebnie. Na ogół jestem zadowolony z drużyny, a najbardziej z tego, że Polacy nie zawodzą kondycyjnie”. (t)

Polacy oddali na bramkę przeciwnika 22 strzały, Czechosłowacy — 33 strzały.

Polscy hokeiści ponieśli drugą wysoką porażkę. Wtorkowy mecz był jednak znacznie lepszy od poprzedniego, toczył się w szybkim tempie i prowadzony był fair o czym świadczą 6 minut kar Polaków, 4 minuty hokeistów CSRS. Czechosłowacy choć wprowadzili do zespołu kilku młodych zawodników, przewyższali Polaków pod każdym względem. Na ich tle nasi hokeiści nie wypadli jednak kompromitująco, mimo wysokiej porażki, a chwilami nawiazali równo rzędny pojedynek. Były to jednak krótkie okresy.

Po meczu trener Polski A. Jegorow powiedział: „Mecz był spokojny, toteż zawodnicy mogli przećwiczyć nowe warianty taktyczne. Zdali z nich egzamin napastnicy, zawiedli natomiast obrońcy. Sądząc z przebiegu gry, iż polska drużyna mogła zdobyć jeszcze 2-3 bramki, a tyle samo straciłoby niepotrzebnie. Na ogół jestem zadowolony z drużyny, a najbardziej z tego, że Polacy nie zawodzą kondycyjnie”. (t)

Polacy oddali na bramkę przeciwnika 22 strzały, Czechosłowacy — 33 strzały.

Polscy hokeiści ponieśli drugą wysoką porażkę. Wtorkowy mecz był jednak znacznie lepszy od poprzedniego, toczył się w szybkim tempie i prowadzony był fair o czym świadczą 6 minut kar Polaków, 4 minuty hokeistów CSRS. Czechosłowacy choć wprowadzili do zespołu kilku młodych zawodników, przewyższali Polaków pod każdym względem. Na ich tle nasi hokeiści nie wypadli jednak kompromitująco, mimo wysokiej porażki, a chwilami nawiazali równo rzędny pojedynek. Były to jednak krótkie okresy.

Po meczu trener Polski A. Jegorow powiedział: „Mecz był spokojny, toteż zawodnicy mogli przećwiczyć nowe warianty taktyczne. Zdali z nich egzamin napastnicy, zawiedli natomiast obrońcy. Sądząc z przebiegu gry, iż polska drużyna mogła zdobyć jeszcze 2-3 bramki, a tyle samo straciłoby niepotrzebnie. Na ogół jestem zadowolony z drużyny, a najbardziej z tego, że Polacy nie zawodzą kondycyjnie”. (t)

Polacy oddali na bramkę przeciwnika 22 strzały, Czechosłowacy — 33 strzały.

Polscy hokeiści ponieśli drugą wysoką porażkę. Wtorkowy mecz był jednak znacznie lepszy od poprzedniego, toczył się w szybkim tempie i prowadzony był fair o czym świadczą 6 minut kar Polaków, 4 minuty hokeistów CSRS. Czechosłowacy choć wprowadzili do zespołu kilku młodych zawodników, przewyższali Polaków pod każdym względem. Na ich tle nasi hokeiści nie wypadli jednak kompromitująco, mimo wysokiej porażki, a chwilami nawiazali równo rzędny pojedynek. Były to jednak krótkie okresy.

Po meczu trener Polski A. Jegorow powiedział: „Mecz był spokojny, toteż zawodnicy mogli przećwiczyć nowe warianty taktyczne. Zdali z nich egzamin napastnicy, zawiedli natomiast obrońcy. Sądząc z przebiegu gry, iż polska drużyna mogła zdobyć jeszcze 2-3 bramki, a tyle samo straciłoby niepotrzebnie. Na ogół jestem zadowolony z drużyny, a najbardziej z tego, że Polacy nie zawodzą kondycyjnie”. (t)

Polacy oddali na bramkę przeciwnika 22 strzały, Czechosłowacy — 33 strzały.

Polscy hokeiści ponieśli drugą wysoką porażkę. Wtorkowy mecz był jednak znacznie lepszy od poprzedniego, toczył się w szybkim tempie i prowadzony był fair o czym świadczą 6 minut kar Polaków, 4 minuty hokeistów CSRS. Czechosłowacy choć wprowadzili do zespołu kilku młodych zawodników, przewyższali Polaków pod każdym względem. Na ich tle nasi hokeiści nie wypadli jednak kompromitująco, mimo wysokiej porażki, a chwilami nawiazali równo rzędny pojedynek. Były to jednak krótkie okresy.

Po meczu trener Polski A. Jegorow powiedział: „Mecz był spokojny, toteż zawodnicy mogli przećwiczyć nowe warianty taktyczne. Zdali z nich egzamin napastnicy, zawiedli natomiast obrońcy. Sądząc z przebiegu gry, iż polska drużyna mogła zdobyć jeszcze 2-3 bramki, a tyle samo straciłoby niepotrzebnie. Na ogół jestem zadowolony z drużyny, a najbardziej z tego, że Polacy nie zawodzą kondycyjnie”. (t)

Polacy oddali na bramkę przeciwnika 22 strzały, Czechosłowacy — 33 strzały.

Polscy hokeiści ponieśli drugą wysoką porażkę. Wtorkowy mecz był jednak znacznie lepszy od poprzedniego, toczył się w szybkim tempie i prowadzony był fair o czym świadczą 6 minut kar Polaków, 4 minuty hokeistów CSRS. Czechosłowacy choć wprowadzili do zespołu kilku młodych zawodników, przewyższali Polaków pod każdym względem. Na ich tle nasi hokeiści nie wypadli jednak kompromitująco, mimo wysokiej porażki, a chwilami nawiazali równo rzędny pojedynek. Były to jednak krótkie okresy.

Po meczu trener Polski A. Jegorow powiedział: „Mecz był spokojny, toteż zawodnicy mogli przećwiczyć nowe warianty taktyczne. Zdali z nich egzamin napastnicy, zawiedli natomiast obrońcy. Sądząc z przebiegu gry, iż polska drużyna mogła zdobyć jeszcze 2-3 bramki, a tyle samo straciłoby niepotrzebnie. Na ogół jestem zadowolony z drużyny, a najbardziej z tego, że Polacy nie zawodzą kondycyjnie”. (t)

Polacy oddali na bramkę przeciwnika 22 strzały, Czechosłowacy — 33 strzały.

Polscy hokeiści ponieśli drugą wysoką porażkę. Wtorkowy mecz był jednak znacznie lepszy od poprzedniego, toczył się w szybkim tempie i prowadzony był fair o czym świadczą 6 minut kar Polaków, 4 minuty hokeistów CSRS. Czechosłowacy choć wprowadzili do zespołu kilku młodych zawodników, przewyższali Polaków pod każdym względem. Na ich tle nasi hokeiści nie wypadli jednak kompromitująco, mimo wysokiej porażki, a chwilami nawiazali równo rzędny pojedynek. Były to jednak krótkie okresy.

Po meczu trener Polski A. Jegorow powiedział: „Mecz był spokojny, toteż zawodnicy mogli przećwiczyć nowe warianty taktyczne. Zdali z nich egzamin napastnicy, zawiedli natomiast obrońcy. Sądząc z przebiegu gry, iż polska drużyna mogła zdobyć jeszcze 2-3 bramki, a tyle samo straciłoby niepotrzebnie. Na ogół jestem zadowolony z drużyny, a najbardziej z tego, że Polacy nie zawodzą kondycyjnie”. (t)

Polacy oddali na bramkę przeciwnika 22 strzały, Czechosłowacy — 33 strzały.

Polscy hokeiści ponieśli drugą wysoką porażkę. Wtorkowy mecz był jednak znacznie lepszy od poprzedniego, toczył się w szybkim tempie i prowadzony był fair o czym świadczą 6 minut kar Polaków, 4 minuty hokeistów CSRS. Czechosłowacy choć wprowadzili do zespołu kilku młodych zawodników, przewyższali Polaków pod każdym względem. Na ich tle nasi hokeiści nie wypadli jednak kompromitująco, mimo wysokiej porażki, a chwilami nawiazali równo rzędny pojedynek. Były to jednak krótkie okresy.

Kalejdoskop szachowy

Dziesięcioosobowa reprezentacja młodzieżowa Poznania rozegrała międzymiastowy mecz z drużyną Szczecina. Wynik spotkania był remisowy 5:5. Punkty dla Poznania zdobyli: M. Rybski, Z. Miśkiewicz, M. Szyska — wszyscy z Lecha oraz S. Samól (Pocztowiec). Zremisowali zaś M. Maćkowiak i M. Nowacki, obaj z Lecha. Zespół poznański wystąpił w osłabionym składzie bez Przysięckiego, Bernata, Krycha i Zboronia.

W Poznaniu odbył się trzydniowy centralny kurs sędziów szachowych klasy państwowej i pierwszej. Organizatorem szkolenia była Komisja Sędziowska PZSach, której siedzibą jest Poznań.

Po 5 kolejkach gier w II drużynowych mistrzostwach szkół średnich Poznania, przodownictwo w tabeli turniejowej umocnili reprezentanci Technikum Kolejowego — zespół „A” — mając 26 pkt. na 30 możliwych. (nt)

Samochodowy rajd „Rosyjska Zima”

We wtorek w Mińsku zakończył się samochodowy rajd „Rosyjska Zima”. Zwycięzcą rajdu w klasyfikacji generalnej została załoga bułgarska Czubrikow i Kirow. Dwa następne miejsca zajęli załogi radzieckie, jadące na „Moskwicach 412”.

Z polskich ekip najlepiej spisała się załoga M. Stawowiak — J. Czyżak na „Fiacie 125p” plasując się na 20 pozycji.

Drużynowo rajd wygrali kierowcy radzieccy — 6094,9 pkt., przed Bułgarią — 6096,8, Polska — 6464,4 i NRD — 6488,0 pkt. (t)

Wtorek w Mińsku zakończył się samochodowy rajd „Rosyjska Zima”. Zwycięzcą rajdu w klasyfikacji generalnej została załoga bułgarska Czubrikow i Kirow. Dwa następne miejsca zajęli załogi radzieckie, jadące na „Moskwicach 412”.

Z polskich ekip najlepiej spisała się załoga M. Stawowiak — J. Czyżak na „Fiacie 125p” plasując się na 20 pozycji.

Drużynowo rajd wygrali kierowcy radzieccy — 6094,9 pkt., przed Bułgarią — 6096,8, Polska — 6464,4 i NRD — 6488,0 pkt. (t)

Wtorek w Mińsku zakończył się samochodowy rajd „Rosyjska Zima”. Zwycięzcą rajdu w klasyfikacji generalnej została załoga bułgarska Czubrikow i Kirow. Dwa następne miejsca zajęli załogi radzieckie, jadące na „Moskwicach 412”.

Z polskich ekip najlepiej spisała się załoga M. Stawowiak — J. Czyżak na „Fiacie 125p” plasując się na 20 pozycji.

Drużynowo rajd wygrali kierowcy radzieccy — 6094,9 pkt., przed Bułgarią — 6096,8, Polska — 6464,4 i NRD — 6488,0 pkt. (t)

Wtorek w Mińsku zakończył się samochodowy rajd „Rosyjska Zima”. Zwycięzcą rajdu w klasyfikacji generalnej została załoga bułgarska Czubrikow i Kirow. Dwa następne miejsca zajęli załogi radzieckie, jadące na „Moskwicach 412”.

Z polskich ekip najlepiej spisała się załoga M. Stawowiak — J. Czyżak na „Fiacie 125p” plasując się na 20 pozycji.

Drużynowo rajd wygrali kierowcy radzieccy — 6094,9 pkt., przed Bułgarią — 6096,8, Polska — 6464,4 i NRD — 6488,0 pkt. (t)

Wtorek w Mińsku zakończył się samochodowy rajd „Rosyjska Zima”. Zwycięzcą rajdu w klasyfikacji generalnej została załoga bułgarska Czubrikow i Kirow. Dwa następne miejsca zajęli załogi radzieckie, jadące na „Moskwicach 412”.

Z polskich ekip najlepiej spisała się załoga M. Stawowiak — J. Czyżak na „Fiacie 125p” plasując się na 20 pozycji.

Drużynowo rajd wygrali kierowcy radzieccy — 6094,9 pkt., przed Bułgarią — 6096,8, Polska — 6464,4 i NRD — 6488,0 pkt. (t)

Wtorek w Mińsku zakończył się samochodowy rajd „Rosyjska Zima”. Zwycięzcą rajdu w klasyfikacji generalnej została załoga bułgarska Czubrikow i Kirow. Dwa następne miejsca zajęli załogi radzieckie, jadące na „Moskwicach 412”.

Z polskich ekip najlepiej spisała się załoga M. Stawowiak — J. Czyżak na „Fiacie 125p” plasując się na 20 pozycji.

Drużynowo rajd wygrali kierowcy radzieccy — 6094,9 pkt., przed Bułgarią — 6096,8, Polska — 6464,4 i NRD — 6488,0 pkt. (t)

Wtorek w Mińsku zakończył się samochodowy rajd „Rosyjska Zima”. Zwycięzcą rajdu w klasyfikacji generalnej została załoga bułgarska Czubrikow i Kirow. Dwa następne miejsca zajęli załogi radzieckie, jadące na „Moskwicach 412”.

Z polskich ekip najlepiej spisała się załoga M. Stawowiak — J. Czyżak na „Fiacie 125p” plasując się na 20 pozycji.

Drużynowo rajd wygrali kierowcy radzieccy — 6094,9 pkt., przed Bułgarią — 6096,8, Polska — 6464,4 i NRD — 6488,0 pkt. (t)

Wtorek w Mińsku zakończył się samochodowy rajd „Rosyjska Zima”. Zwycięzcą rajdu w klasyfikacji generalnej została załoga bułgarska Czubrikow i Kirow. Dwa następne miejsca zajęli załogi radzieckie, jadące na „Moskwicach 412”.

Z polskich ekip najlepiej spisała się załoga M. Stawowiak — J. Czyżak na „Fiacie 125p” plasując się na 20 pozycji.

Drużynowo rajd wygrali kierowcy radzieccy — 6094,9 pkt., przed Bułgarią — 6096,8, Polska — 6464,4 i NRD — 6488,0 pkt. (t)

Wtorek w Mińsku zakończył się samochodowy rajd „Rosyjska Zima”. Zwycięzcą rajdu w klasyfikacji generalnej została załoga bułgarska Czubrikow i Kirow. Dwa następne miejsca zajęli załogi radzieckie, jadące na „Moskwicach 412”.

Z polskich ekip najlepiej spisała się załoga M. Stawowiak — J. Czyżak na „Fiacie 125p” plasując się na 20 pozycji.

Drużynowo rajd wygrali kierowcy radzieccy — 6094,9 pkt., przed Bułgarią — 6096,8, Polska — 6464,4 i NRD — 6488,0 pkt. (t)

Wtorek w Mińsku zakończył się samochodowy rajd „Rosyjska Zima”. Zwycięzcą rajdu w klasyfikacji generalnej została załoga bułgarska Czubrikow i Kirow. Dwa następne miejsca zajęli załogi radzieckie, jadące na „Moskwicach 412”.

Z polskich ekip najlepiej spisała się załoga M. Stawowiak — J. Czyżak na „Fiacie 125p” plasując się na 20 pozycji.

Drużynowo rajd wygrali kierowcy radzieccy — 6094,9 pkt., przed Bułgarią — 6096,8, Polska — 6464,4 i NRD — 6488,0 pkt. (t)

Wtorek w Mińsku zakończył się samochodowy rajd „Rosyjska Zima”. Zwycięzcą rajdu w klasyfikacji generalnej została załoga bułgarska Czubrikow i Kirow. Dwa następne miejsca zajęli załogi radzieckie, jadące na „Moskwicach 412”.

Z polskich ekip najlepiej spisała się załoga M. Stawowiak — J. Czyżak na „Fiacie 125p” plasując się na 20 pozycji.

Drużynowo rajd wygrali kierowcy radzieccy — 6094,9 pkt., przed Bułgarią — 6096,8, Polska — 6464,4 i NRD — 6488,0 pkt. (t)



UWAGA, GRAJĄCY W TOTO-LOTKA!!!

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY KOMUNIKUJE, ŻE W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM PUNKTY TOTO PRZYJMOWAĆ BĘDĄ:

W TERENIE:

a) zakłady Toto - Lotka na 23. XII. br.
i Małego Lotka na 27. XII. br. — do piątku, dnia 21. XII. br.

b) zakłady Toto - Lotka na 30. XII. br.
i Małego Lotka na 2. I. 1974 r. — do piątku, dnia 28. XII. br.

W POZNANIU:

a) zakłady Toto - Lotka na 23. XII. br.
i Małego Lotka na 27. XII. br. — do soboty, dnia 22. XII. br.

b) zakłady Toto - Lotka na 30. XII. br.
i Małego Lotka na 2. I. 1974 r. — do soboty, dnia 28. XII. br.

W DNIACH 24 i 31 GRUDNIA BIEŻĄCEGO ROKU PUNKTY TOTO BĘDĄ NIECZYNNIE.

8842-K1

Zakład Doświadczalny Roszarnictwa w Stęszewie, ul. Mosińska 8

ZAKUPI

od jednostek uspołecznionych, względnie osób prywatnych

KALKULATOR ELEKTRYCZNY

(ewentualnie elektroniczny).

Oferty należy kierować pod w/w adresem, w terminie 10 dni od ukazania się powyższego ogłoszenia. 8914-K1

NAJLEPSZYM PREZENTEM ŚWIĄTECZNYM

DLA AUTOMOBILISTY
GUMOWA OSŁONA CHŁODNICY,
do nabycia osłony Skody S-100,
Wartburga, Moskwicza 412,
Fiata 125 p i Syreny
W SKLEPACH MOTORYZACYJNYCH.
15155g

Komunikaty

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — podaje do wiadomości, że w piątek, dnia 28 grudnia 1973 roku o godzinie 12, w sali XI Collegium Chemicum, ul. Grunwaldzka nr 6 — odbędzie się

PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr. KAZIMIERZA GRZEŚKOWIAKA ubiegającego się o stopień naukowy doktora nauk chemicznych.

Temat pracy: „Synteza, struktura i własności trójnukleozydodwufosforanu adeniny 10(3'-5') urydy 10(3'-5') urydyny”.

Promotor — prof. dr hab. Mirosław Szafrański — UAM Poznań.

Recenzenci — prof. dr Maciej Wiewiórowski — UAM Poznań; prof. dr hab. inż. Stefan Gościński — Politechnika Poznańska.

Z pracą można zapoznać się w Bibliotece Głównej UAM Poznań, ul. Ratajczaka 38/40. 8908-K1

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — podaje do wiadomości, że w środę, dnia 9 stycznia 1974 roku o godzinie 11 w Bibliotece Inst. Fizyki UAM, Grunwaldzka 6 — odbędzie się

PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

mgr. ROMANA GOCA — ubiegającego się o stopień naukowy doktora nauk fizycznych.

Temat pracy: „Badanie ruchów molekularnych w polikrystalicznych związkach typu kamfory metodą jądrowego rezonansu paramagnetycznego”.

Promotor: prof. dr hab. Zdzisław Pająk. Recenzenci: prof. dr hab. Bohdan Staliński; doc. dr hab. Jacek Hennel.

Z pracą można zapoznać się w Bibliotece Głównej UAM, Poznań, ul. Ratajczaka 38/40. 8909-K1

JESZCZE NIE POMYŚLAŁAŚ (EŚ) O ZIMIE —

— O UBRANIU NA ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ?

NIE MARTW SIĘ!!!

Bogato zaopatrzone sklepy WPTO — CZEKAJĄ NA CIEBIE.

Polecamy: MODNE PŁASZCZE — KURTKI — SUKIENKI,

UBRANIA oraz EFEKTOWNE i TANIE TKANINY.

ZAPRASZAMY, ŻYCZĄC UDANYCH ZAKUPÓW

oraz WESOŁYCH ŚWIĄT i DO SIEGO ROKU.

8859-K1

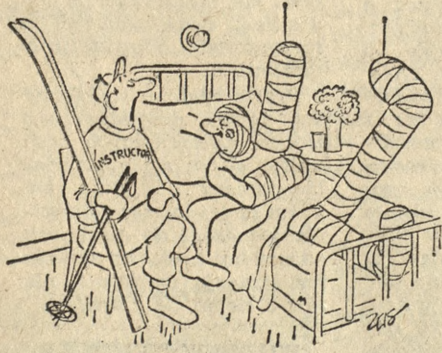
Z trasy E-8

Od jutra montaż belek na wiadukcie w Antoninku

Wszystko wskazuje na to, że budownicowie weźmą komuni kacyjnego w Antoninku uporali się wreszcie z kłopotami, jakich im dotychczas nastroczyły sprawy związane z montażem belek na tamtejszym wiadukcie. Sześć olbrzymich belek betonowych nadeszło już z wytwórni w Piszcu. Jutro Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych przystąpi do ich montażu. Poznańska DOKP obiecała daleko idącą pomoc w dostarczeniu odpowiednich wagonów w celu przewiezienia do Poznania dalszych elementów. W Piszcu czeka ich bowiem na transport jeszcze sześćdziesiąt. Być może uda się je przewieźć w okresie świątecznym.

„Dojrzały” także elementy, przygotowywane w polowej wytwórni w Antoninku. Do soboty ma być zamontowanych czterdzieści różnych belek, do końca roku — sto. Czy PPRM sprostą temu zadaniu? Wszystko zależy od tego, jak sprawnie odbędzie się przenosiny wytwórni z placu w Antoninku do hali nr 1 na terenie MTP i uruchomienie tam produkcji. Przedsiębiorstwo powinno tak zorganizować roboty, aby jej nie wstrzymywały na okres świąteczny. (wn)

HUMOR I SATYRA





POD CHOINKĘ SKLEPY SPORTOWE WPHAiPS POLECAJĄ:

NARTY, OBUWIE NARCIARSKIE, OBUWIE HOKEJOWE, OBUWIE DO JAZDY FIGUROWEJ Z LYŻWAMI. PONADTO OFERUJEMY

BOGATY WYBÓR SPRZĘTU SPORTOWO - TURYSTYCZNEGO I ODZIEŻY SPORTOWEJ. ADRESY SKLEPÓW:

skl. nr 23, ul. Czerwonej Armii 61
skl. nr 24, ul. Głogowska 118/124
skl. nr 25, ul. Głogowska 54

skl. nr 32, ul. Szkolna 1
skl. nr 38, plac Wolności 6
skl. nr 40, ul. Walki Młodych 1

skl. nr 45, ul. Gwardii Ludowej 46
skl. nr 63, Os. Piastowskie 74.

2018-K1

ŻYCZYMY POMYŚLNYCH ZAKUPÓW

Praca • Nauka

Poszukuję opiekunki do 1,5 rocznego dziecka (Winnogrody). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 15279g.

Pomoc domowa pilnie przyjmę. Osiedle Jagiellońskie 75 m. 4. 15260g

Przyjmę blacharza samochodowego. Poznań św. Trójcy 7 a warsztat. 15501g

Tokarza wykwalifikowanego przyjmę. Poznań — Chlebowa 14. 15129g

Kroju wyuczę miesiąc, zgłaszać na styczeń — 23 Lutego 7 m. 1. 12746g

Magistrowie uczą języków, matematyki, chemii, fizyki. Szamarczewskiego 21 m. 7. 14231gpr

Kupno • Sprzedaż

Frezarkę - tokarkę na na cisk, kupię. A. Jacek — Poznań, Kolejowa 48. 15281g

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 14012g

Wózki dziecięce, łakowe, spacerówki, szeroki asortyment — poleca Cz. otwarty sklep przy ulicy Dzierżyńskiego 126. 13180g

Futro nutrie, białe piżma, ki fabrycznie nowy kochuch męski, obrazy olejne, zegar antyczny, lampy, radio, Philips, kolekcji Piko nowe — sprzedam okazję. Raszyn, Rynarszewska 13 m. 12. 14049g

Sprzedam komplet: biblioteka, biurko - stół, stan dobry, godz. 16-20. Radosna 7. 15470g

Dwa kożuszki damskie, nowe — sprzedam. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15516g.

Futro nowe czarne laski karakułowe, duży rozmiar — sprzedam. Siedlęcina 122. 15276g

Sprzedam kożuszek damski na szczupłą osobę — wzrost 160, Mateckiego 15 w Zakładzie Elektrotechnicznym, godz. 14-17. 15507g

Węgierski dwuosobowy kanapoczek ze skaju i 2 fotele oraz damski płaszcz skórzany — sprzedam. Telefon 67-53-64. 15574g

Sprzedam kożuch damski (PeKaO). Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15629g.

Okazja — sprzedam tanio samochód osobowy - towarowy IFA - combi z silnikiem Wartburga. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15003g.

Sprzedam Fiat 126p - 1300 - rocznik 1971, tel. Luboń 96. 15486g

Sprzedam Volkswagena, transporter. Wiadomości: Klonowicza 4 m. 6. 15602g

• Lokale

Pannom pracującym pokój wynajmę. Obornicka 268. 15204gpr

Pani z 5-letnią córeczką, członek spółdzielni poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15495g.

Starsza samotna pani przyjmie na pokój emerytkę w charakterze opiekunki. Poznań, ul. Zagroblą 2 m. 11, II piętro. 14696g

Zguby • Różne

Torebkę z gotówką i rekwizitami, zostawiłam na Ratajach przy przystanku lub w tramwaju 13. Znalazcę wynagrodzę. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15566g

Pan, który odniósł portfel z dokumentami Bernarda S. — proszony jest o skontaktowanie się. 15673g

Uwaga! Uszczelnianie okien taśmą aluminiową najwyższej jakości, dla osób prywatnych, przedsiębiorstw państwowych, wykonuje z gwarancją jeszcze w tym roku zakład: Jerzy Staniewski, Chudobny 14 m. 10. Zgłoszenia niemiennie. 15596g

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „STOMIL” w POZNANIU, ulica Staroleśka nr 18

ZGŁASZAJĄ ZAPOTRZEBOWANIE NA

KWATERY PRYWATNE

na Osiedlu Rataje, pokój 1 i 2-osobowych dla stażystów Zakładu.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia PZOS „Stomil” w Poznaniu, ul. Staroleśka 18, pokój nr 1, telefon 759-01, wewn. 481.

8488-K1

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo - Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Chudobny 24, tel. 593-48 — zatrudni zaraz:

- 5 cieśli,
- 5 zbrojarzy,
- 5 murarzy.

Reflektujemy na kandydatów spoza Poznania i pow. poznańskiego. Praca na terenie woj. poznańskiego. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. 8680-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 grudnia 1973 r. zmarła

JANINA PAWLAK

kierownik Zakładu Usługowego nr II, długoletni pracownik, członek naszej Spółdzielni.

W Zmarłej straciłmy zasłużonego pracownika oraz nieodżałowaną koleżankę. Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają

Rada Spółdzielni — Zarząd — POP Rada Zakładowa — współpracownicy Spółdzielni Pracy Przemysłu Artystycznego „Rytostyka”

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 grudnia 1973 r. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

8957-K1

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 grudnia 1973 roku niespodziewanie zasnął w Bogu, mój najdroższy mąż, ukochany i troskliwy ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 63

TOMASZ LANGNER

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 grudnia br. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synem i rodziną 15672g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 grudnia 1973 r. zasnął w Panu nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 88, śp.

KAZIMIERZ OTOMAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni córka i syn z rodziną 15642g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 grudnia 1973 r. zmarła nasza ukochana matka, teściowa, siostra, bratowa, babcia i ciocia, przeżywszy lat 69, śp.

MARIA SZYMANIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

synowie z rodziną 15583g

Koleżance

LIDII ŚLEBIODOWEJ

wyrazy serdecznego współczucia

z powodu śmierci

Córki

składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP oraz współpracownicy Kombinat PGR Jarosławiec

3221-K1

W dniu 17 grudnia 1973 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój drogi mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 88, śp.

IGNACY KLECZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie (Główna).

W głębokim smutku pogrążona rodzina Poznań, Ostrówek 12 m. 1. 15676g

W dniu 18 grudnia 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ukochany ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 51

JAN SIWEK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 bm. o godzinie 11 z kaplicy na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona żona z synkiem i rodziną Poznań, ul. S. Engla 15 a. 15649g

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia 17 grudnia 1973 r. odszedł od nas na zawsze mój najdroższy mąż, tatuś, brat i szwagier

HENRYK SAMULSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni żona, synowie i rodzina

Poznań, Vesoul. 15659g

Dnia 14 grudnia 1973 r. zmarł nasz kochany mąż, ojciec, teść i brat, w 76 roku życia, śp.

WACŁAW ALKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godzinie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzina 15612g

Dnia 17 grudnia 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w 71 roku życia

FRANCISZEK CZESZYK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 12 z domu żałoby.

Z głębokim żalem zawiadamiamy żona, córki, zięciowie i wnuki

Witaszyce, pow. Jarocin. 15607g

Dnia 15 grudnia 1973 r. zmarła

kol. CECYLIA JANISZEWSKA

długoletnia i ceniona działaczka spółdzielczości rzemieślniczej, prezes i kierownik naszej Spółdzielni, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką Zasłużonego Działacza Spółdzielczości.

Zegnamy Ją z głębokim żalem, łącząc wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłej.

Rada, Zarząd, współpracownicy, członkowie Spółdzielni Rzemieślniczej

Kapeluszniczko - Galanterijnej w Poznaniu, ul. Kościuszki 73

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Autobus oczekiwać będzie przed Spółdzielnią o godzinie 14. 15544g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 grudnia 1973 roku zmarła nasza długoletnia i ofiarna pracownica, nieodżałowana koleżanka

DANUTA MALINOWSKA

główna księgowa Banku Ludowego w Strzałkowie.

Meżowi i Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia — składają

Rada — Zarząd — współpracownicy Banku Ludowego w Strzałkowie 3220-K2

† Dnia 17 grudnia 1973 roku zakończył nagle swój pracowity żywot mój ukochany mąż, nasz drogi, troskliwy tatuś, teść i dziadek, śp.

ANTONI HAJDROWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 9.15 na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają krewnych i znajomych żona, syn, synowa i wnuczek Poznań, Świerczewskiego 11 a m. 14. 15643g

† Dnia 17 grudnia 1973 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 85, śp.

BRONISŁAWA TUCHOLSKA

z domu Kwieceńska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w głębokim smutku rodzina Poznań, Dolsk, Nowa Sól, Pecna. 15587g

Wszystkim za okazane współczucie, wieniec, kwiaty oraz udział w pogrzebie mego najukochańszego męża, śp.

STANISŁAWA WYSOCKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

ŻONA 15496g

Wszystkim Krewnym, Znajomym, Przyjaciółom, Dyrekcji i Pracownikom Zakładu Pracy, którzy w bolesnych chwilach okazali nam pomoc, życzliwość i wyrazy głębokiego współczucia, złożyli kwiaty i wieniec, wzięli udział tak liczny w pogrzebie naszego ukochanego męża i ojca, śp.

mgr. inż.

EDWARDA JAŚKOWIAKA

PODZIĘKOWANIE SKŁADA

żona z synem 15409g

Wyrazy głębokiego współczucia dla całej Rodziny z powodu śmierci naszego współpracownika

kierownika Działu Art. Spożywczych

MARIANA LOBY

składają

Kierownictwo — Rada Zakładowa i pracownicy Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Nowym Tomysku 3235-K2

Dnia 17 grudnia 1973 r. zmarł nagle nasz długoletni i zasłużony pracownik

TOMASZ LANGNER

sekretarz ekonomiczny KSR, członek Prezydium Rady Zakładowej Przedsiębiorstwa, odznaczony Honorową Odznaką m. Poznania oraz Złotą Odznaką Zw. Zaw. Prac. Leśnych i Przemysłu Drzewnego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 grudnia br. o godz. 11.30 na cmentarzu na Górczynie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa Przedsiębiorstwa KZ PZPR, Rada Robotnicza i współpracownicy Swarzędzkich Fabryk Mebli

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 grudnia 1973 r. zmarła w 70 roku życia, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

MARIA STAŃSKA

z domu Erens

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

córki, zięciowie, wnuczki i wnuczkowie 15653g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18 grudnia 1973 r. zmarła nasza kochana matka, babcia i siostra, śp.

KAZIMIERA PATELSKA

z domu Juchacz

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone dzieci, wnuki i siostra 15645g

† W dniu 14 grudnia 1973 r. zmarła nagle przeżywszy lat 53, nasza kochana siostra i ciocia, śp.

HELENA KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o godzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Pępowie, pow. Gostyń.

Bracia i bratankowie

Pępowo - Poznań. 15599g

† Dnia 17 grudnia 1973 r. odszedł od nas na zawsze, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek, przeżywszy lat 70, śp.

WOJCIECH KUCHOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona żona z rodziną Poznań, ul. Poplińskich 2 m. 9. 15618g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 grudnia 1973 roku zmarł po krótkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, przeżywszy lat 69, śp.

BERNARD BONKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 bm. o godzinie 11.55 na Junikowie.

W smutku pogrążone

żona i rodzina 15616g

TEATRY

OPERA — g. 19 „Zemsta nietoperza”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści lasu wiedeńskiego”.
NOWY — nieczynny.
MARCINEK — g. 17 „Czy Pacydło to straszdyło”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 30 „Cztery damy i as” (fr. 16 l.). g. 15, 30, 17, 45, 20 „Iluminacja” (pol. 16 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 19, 30 „DKF (Tragedia Makbety)” (ang.).
APOLLO — g. 11, 15, 19 „W pustyni i w nuzszy” (pol. 7 l.).
BAŁTYK — g. 15, 17, 30, 20 „El Dorado” (USA 14 l.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Małżonkowie roku II” (fr. 14 l.). g. 18, 20 „Jedna z tych rzeczy” (duń. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Ganna” (jap. 11 l.). g. 19 „Zmierzch bogów (wł. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20 „Kwiatki” (koreański 14 l.).
KOSMOS — g. 17, 19, 30 „Gang Olsena” (duń. 16 l.).
MALTA — g. 15, 45 „Sacco i Vanzetti” (wł. 16 l.). g. 18, 20 „Czyż nie dobiła się kosa” (USA 16 l.).
MINIATURA — g. 15, 30, 17, 30 „Winnou i król nafty” (lug. NRF 14 l.). g. 19, 30 „Zabójcy” (USA 18 l.).
OLIMPIA — g. 10, 12, 30 „Most” (lug. 14 l.). g. 15, 17, 30, 20 „Kłopoty z erotą” (lug. 14 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Śmiałość” (radz. 14 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Mieczyni, który mi się podobają” (fr. 16 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Zbrodnia czy ofiara” (jap. 18 l.). g. 20 „Klute” (USA 18 l.).
RUSALKA (Swarzęd) — g. 15, 17, 19, 30 „Oto jest głowa zdrajcy” (ang. 14 l.).
SCALA — g. 16 „Zwiadowca” (radz. 12 l.). g. 18, 20 „Droga do Sali” (fr. 18 l.).
WARTA — g. 9, 30, 12, 30, 16, 19, 15 „Chłoni” cz. I i II (pol. 14 l.).
WCZASOWICZ (Puszczyk) — g. 14, 15, 16, 45, 18, 45 „Dziewica i Cygan” (ang. 16 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30 „Fobuz” (fr. 14 l.). g. 18 seans zamknięty.
WRZOS (Lubof) — nieczynny.
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19, 15 „Roztargniony” (fr. 16 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-17 „Białowieża” — „Wysig Pokoju” cz. III — „Kaukaz”.

DYZURY

Szpital: interny, chirurgia ogólna — ul. Długa 1/2; chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 27/33; okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16; neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżwińskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Stardecka 78 (dizyury nocne), Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Muzyka rozrywkowa; 9 Przerwa konserwacyjna; 14.05 Oprekta, jej twórcy i wykonawcy; 14.35 Z antologii polskiego jazzu; 15.05 Szczecin na muzycznej antenie; 16.10 W kregu polskiej muzyki rozrywkowej; 16.30 Studio Młodych; 16.35 Płyty z różnych stron — Włochy; 17 Studio Młodych; 17.15 Rytm i melodia; 17.50 „Dom i my”; 18.05 Konec symf. w miniaturze; 18.30 Naukowy rolnik; 18.45 Transm. z meczu piłki ręcznej Polska — Szwajcaria w ramach eliminacji do Mistrzostw Świata; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Gwiazdy polskich estrad; 20.15 Rytm, taniec i piosenka; 21 Recital wieceo ru M. Grechuta; 21.30 Konec chopiowski z nagrań J. Zaka; 22.05 Dzw. plakat reklamowy; 22.20 Moto-Sprawy; 22.35 Rytm, taniec i piosenka; 23.15 Jazz w Polsce; 23.35 Rytm, taniec i piosenka; 0.10 Konec życzeń od Polonii zagranicznej; 0.30 Program nocny z Wrocławia.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 5.55.

PROGRAM II: 8.35 Studio Młodych; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych; 9.40 Co to znaczy ekonomicznie? czyli nauka o gosp. społ.; rozwoju kraju; 10 Książki, które na was czekały; 10.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 11 Antykwarjat z kurantem — gaw.; 11.20 Piosenki z zapomnianych filmów; 11.40 „Technika na co dzień”; 12.05 Słuchacz pisze — my odpowiadamy; 12.15 Gra Mała Orkiestra Dęta p/d H. Beimeika; 12.30 Czas do brych gospodarzy; 13 Literatura na świecie — „Czarny nimb” opow. A. Bacowski; 13.30 Piosenki dziecięce śpiewa F. Moreau; 13.35 „Puciu — Muciu” mój kochany” fragm. książki H. Muszyńskiej-Hoffmanowej pt. „O namiętności z kralny szczęścia”; 14 Wieści, lepiej, taniej; 14.15 Rep. lit.

Dzieci dzieciom



Trzeci raz z rzędu, z okazji Gwiazdki, dzieci z Przedszkola nr 40 im. „Poznańskich Koziółków” przy ul. Cześnikowskiej przyniosły z domów mnóstwo zabawek, książek i odzieży. Dary te przeznaczyły dla swoich rówieśników z Domów Dziecka. W tych dniach ładnie i estetycznie opakowane podarki zawiozły do siedziby Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, który z kolei złoży je pod choinkami w domach dziecka naszego regionu. Małym ofiarodawcom należą się słowa uznania za radość, jaką podarkami sprawili innym dzieciom.

Na zdjęciu: grono przedszkolaków z zabawkami na chwilę przed zawieszeniem ich do PKPS.

Fot. — K. Przychodzki

Więcej wody dla Poznania

W dyrekcji Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu odbyła się narada specjalistów, w której wzięli udział, oprócz pracowników MPWiK, przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej, poznańskiego Przedsiębiorstwa Hydrogeologicznego, Biura Projektów Budownictwa Komunalnego oraz Politechniki Kra-kowskiej, która wykonuje dla „Wodociągów” wszystkie ekspertyzy naukowe.

Narada poświęcona była omówieniu dotychczasowych badań hydrogeologicznych, podjętych w celu przyszłościowego zaopatrzenia Poznania w wodę. Miały one na celu: zweryfikowanie

wydajności istniejącego ujęcia wód gruntowych, stwierdzenie faktycznych zasobów tych wód oraz określenie stopnia infiltracji wody z Warty.

Podjęte prace badawcze dały bardzo dobre wyniki, ich bezpośrednim rezultatem jest stale wzrastająca wydajność ujęcia i dalsza jego rozbudowa.

Przedstawiono także program badań na następne dwa lata. Obejmuje on m. in. zakończenie w przyszłym roku badań modelowych, które poz-

wola na wariantowe opracowanie lokalizacji nowego ujęcia wody dla Poznania. Najistotniejsza, bo warunkująca szybkie podjęcie dalszych badań sprawą, jest określenie tzw. chemizmu wody. Poznański Oddział Instytutu Gospodarki Komunalnej zobowiązał się wykonać taką prognozę jakości wody. Niestety, dwa miesiące temu definitywnie wycofał się z tego, choć wstępne prace już podjęto, pozostawiając w kłopotliwej sytuacji pozostałych kooperantów. Jeśli IGK nie zmieni zdania, będą oni musieli we własnym zakresie rozpocząć badania. Może przynajmniej IGK udostępni zainteresowanym przedsiębiorstwom wyniki swoich dotychczasowych badań? (wn)

INFORMUJEMY

Muzeum Archeologiczne zaprasza dzisiaj o godz. 18 do Pałacu Górków, ul. Wodna 27 na wykład, który wygłosi prof. dr Józef Bursztyn pt. „Metody zabezpieczania relikwii kultury ludowej w epoce industrializacji kraju”.

Chór „Harmonia Poznańska”

„Przez czterdzieści dziewięć mostów”; 14.35 Rad. agencja muzyczna; 15 Program dla dziewcząt i chłopków; 15.40 Gra Kapela Rogali. Bydgoskiej p/d E. Donarskiego; 16 Słowo — mag. jęz. jęz.; 17.25 „60 lat Pometu” aud. dokum.; 17.50 Radioexpress; 18.05 Poznański magazyn; 18.40 Śladem inwestycji miliardów; 19 Studio Młodych; 19.15 Lekcja j. francuskiego; 19.30 Teatr PR „Małatek albo imię” słuch. wg sztuki J. Korzeniowskiego; 20.25 Muzyka rozrywkowa; 20.40 „Ochrona środowiska” rep. lit.; 21 Nasi kompozytorzy za granicą; 21.55 Radio — Szkole — aud. dla nauczycieli; 22.10 Chór PR: 22.30 O.I.R.T. Cyki: Nauka w służbie pokoju; Sierpuchowo szkoła dla kadr naukowych”; 22.50 Rad. debuty poetyckie; 23 Trybuna Kompozytorów — Paryż 73; 23.40 Muzyka polska XV w.
WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM WŁASNY: 16.15 program stereofoniczny.

PROGRAM III: 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Dwie wersje ballady; 9 „Dzień szaleństwa” pow. F. Forsytha; 9.10 Glenn Gould gra Intermezzo Jana Brahmsa; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Śpiewa Julio Euson; 9.55 Konec nagrań Trła Ramseya Lewisa; 10.15 Lekcja j. niemieckiego; 10.35 Mag. rad. „Z różnych stron”; 11.45 „Winien i ma” — pow. A. Jokai; 12.20 Śpiewa M. Umer; 12.25 Za kierownicą; 13 Na olsztyńskiej antenie; 15.10 Pio-

senki z teatryku „Semafor”; 15.30 Herbatka przy samowarze; 15.50 Akordeon ze swingiem; 16.05 Sprawa Widerki — gaw. W. Falkowskiej; 16.15 Muzyczne brazyliana; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Dzień szaleństwa” — pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Vademecum nr 2 — mag.; 18 Piosenki z różnych obrotów; 18.20 „Taki pejzaż” — gra kwartet Aladara Pege; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Baudelaire śpiewany; 19.05 Powieść w wyd. dżw. „Poniol”; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 Reminiscenty muzyczne — Tili-Bom, Tili-Bom; 20.46 „Konkurs literacki” — słuchowisko wg noweli D. Saenz; 21.12 W stroje jazz-rocka; 21.30 Charles Aznavour w Olimpi; 21.50 — M. Musorgski — „Borys Godunow”; 22.08 Mireille Mathieu; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Nowe tomiki poetyckie — J. Tarczałowicz; 23.05 Spotkanie — z Nellem Diamondem; 23.50 Gra i śpiewa zespół Bergen-dy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9.15 — „Niezlomni” — fab. film radz. (kolor); 11.05 — „Dla szkół — Fizyka, kl. VIII”; „Prąd elektryczny w cieczach i gazach”; 12 — „Dla szkół — Chemia, kl. VIII”; „Ważne fermenty”; 12.45 — TV Technikum Rolnicze — Fizyka; „Ciężkie stałe”; 13.25 — TV Technikum Rolnicze — Botanika; „Oddychanie. Kształt substancji organicznej w roślinach”; 13.55 — Transmisja z meczu hokeja na lodzie: Czechosłowacja — Szwecja (Puchar „Izwești”), kolor — Moskwa; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla młodych widzów — „Harcerski raport”; 17.10 — Dla dzieci — Natalia Gąlczyńska: „Księżniczka z morza”; 17.35 — Losowanie Malego Lotka; 17.45 — Informacje — Towary — Propozycje; 17.55 — Sylwetki X Muzy — Barbara Wrzesińska; 18.25 — „Teleskop”; 18.45 — Estrada poetycka — z poezji Edwarda Szymańskiego: „Co nas w życiu zostanie”; 19.20 — Do branoc i Dziennik (kolor); 20.15 — Z cyklu — Robotnicze drogi: „Nie ziomny” — fab. film radz. (kolor); 22 — „Bez togi”; 22.40 — Dziennik (kolor); 22.55 — Wiadomości sportowe.

Wartości na których nam zależy

Od niedawna, bowiem od września br. istnieje nowa forma pracy z młodzieżą w szkołach ponadpodstawowych, w ramach programu Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej. Założenia owego programu — wynikające z najbardziej ważkich uchwał VI Zjazdu PZPR i VII Plenum KC PZPR — są jasne i jednoznaczne: ukazując młodzieży śmiało i porywającą perspektywę rozwoju kraju, ZHP zamierza tak organizować pracę z nią, by założenia budowy drugiej Polski stały się własnym, osobistym programem młodzieży.

Takie właśnie oddziaływanie na młodzież jest jednak możliwe przy zespolonym oddziaływaniu szkoły, rodziny, placówek pozaszkolnych, zakładów pracy itp. instytucji, mających bezpośredni wpływ na jej wychowanie.

Program przedsięwzięcia Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej obejmuje wiele przedsięwzięć — wymienimy najważniejsze: olimpiady wiedzy obywatelskiej, współudział uczniów w lekcjach wychowania obywatelskiego, w akcjach „Człowiek — Świat — Polityka”, zajęciach w klubach wiedzy społeczno — politycznej, wspólne dyskusje, spotkania i rozmowy. Z tą grupą problemów łączy się bezpośrednio zagadnienie z tzw. wychowania obronnego, opierające się na tradycjach wojkowych oraz uczęszczanie praktycznych umiejętności obronnych i organizacyjnych. Prawdziwą przygodą dla druhów stały się Manewry Techniczno-Obronne. Zawody Strzeleckie „Polska XXX”, zdobywanie odznak sprawnościowych itp.

Wiadomo powszechnie, że za den program dydaktyczny nie przyniesie zamierzonych rezultatów, jeżeli nauka wiąże się ze zdobywaniem ocen, a nie wiedzy i opanowywania techniki. Właściwemu pojmowaniu nauki, wychowaniu technicznemu itp. służą znane już młodzieży akcje, takie, jak Turniej Młodych Mistrzów Techniki, biura młodzieżowych patentów, praca w harcerskich klubach naukowych i wiele innych.

W nowo opracowanym programie Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej nie zabrakło przedsięwzięć, związanych z popularyzacją kultury, sportu, turystyki i wypoczynku, organizacji zimowych i letnich akcji wakacyjnych itp. Sporo miejsca poświęcono również społecznej aktywizacji harcerzy, umożliwiając im udział w centralnych i terenowych przedsięwzięciach typu „Akcja Frombork”, budowa Centrum Zdrowia Dziecka, praca w wakacyjnych Ochotniczych Hufcach Pracy, obozy o charakterze wypoczynkowo-produkcyjnym itp.

Harcerska Służba Polsce Socjalistycznej, mimo iż istnieje od niedawna, dopomogła w zorganizowaniu kilku ciekawych akcji na terenie działania Chorągwi Wielkopolskiej. W czasie wrześniowego „Powiatu” powstało w naszym województwie 360 nowych drużyn. Wszystkie drużyny wzięły u-

przyjmuje zgłoszenia kandydatów we wtorki i piątki w godz. 19 — 20.30 w siedzibie Towarzystwa Miłośników Poznania, Stary Rynek 10.

Dzisiaj o godz. 20, w ramach Pionu Jazowej „Od Nowa” odbędzie się występ Bronisława Suchanka (kontrabas) i Janusza Trzcińskiego (perkuszja).

dział w IX Alercie Naczelnika ZHP, a uzyskane w czasie aler-towego czynu pieniadze (blisko 100 tysięcy złotych) przekazano na Centrum Zdrowia Dziecka. Do hufców, które pozyskały największą liczbę nowych członków, należą: Trzcianka, Nowy Tomyśl, Kepno, Kalisz, Pleszew i Nowe Miasto w Poz-

Aktywiści TPD najmłodszym

Liczne imprezy podczas ferii zimowych

Okres, poprzedzający ferie zimowe, aktywiści Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, wykorzystali na przygotowanie rozmaitych zorganizowanych form wypoczynku dla dzieci i młodzieży Poznania i województwa. Dzięki ich inicjatywie z różnych imprez skorzysta około 200 000 uczestników.

Wypoczynek zapewniono im m. in. na 5 koloniach, 3 obozach (w tym jeden pływacki), 30 pól koloniach i 230 punktach małych form czasów. W 210 świetlicach, klubach, szkołach i innych pomieszczeniach urządzane będą zajęcia i zabawy dla dzieci. Jeśli tylko aura dopisze udostępni się także 910 łodowisk i torów saneczkowych, które przygotowane głównie na placach zabaw.

Najwięcej dzieci (około 120 000) weźmie udział w imprezach noworocznych. W sumie oddziały i koła TPD urządzi ich ponad 1250. Równocześnie działacze tej społecznej organizacji poczynili starania, aby umożliwić dzieciom udział w wycieczkach, kuligach, seansach filmowych i teatralnych. W wielu miejscowościach zapewni się też wynożycielnie sprzętu zimowego (łyżwy, sanie i narty).

Na akcje zimową TPD przeznaczyło 800 000 zł. Ponadto so-luszniczy tej organizacji — WRZZ i Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego ofiarowały na ten sam cel 300 000 zł. Fundusze te są większe, niż w minionym roku, dzięki czemu około 15 000 dzieci więcej objętych zostanie zorganizowaną formą wypoczynku.

Niedzielne zebranie plenarne TPD poświęcone było ocenie tegorocznej akcji letniej i zimowej, ze szczególnym uwzględnieniem zbliżających się ferii. Wskazano na konieczność podjęcia działań na rok przyszły.

Obecny na posiedzeniu wiceprezes Zarządu Głównego TPD — Wojciech Pokora wręczył dyktando Okręgu TPD w Poz-

naniu. We wszystkich szcze-lach działają kluby specjalistyczne, a ciekawsze to: miłośników filmu w Wągrowcu, żeglarskie w Koninie, Pleszewie i powiecie poznańskim, łącznościowców w Rawiczu i na Wil-dzie w Poznaniu.

Program HSPS stawia przed działaczami ZHP niemałe zadania, obejmuje bowiem całokształt społecznego życia młodzieży w szkołach ponadpodstawowych. Na jego pełną ocenę jest jeszcze zbyt wcześnie, ale warto przedstawić te kompleksowe zamierzenia ZHP, bo wniosła one w życie młodzieży wartości, na których nam najbardziej zależy. (ask)

naniu Ryszardowi Hermanowi Medal Komisji Edukacji Narodowej. (a)

W starym budynku nowa przychodnia

Po okresie modernizacji i remontu, możliwego dzięki wykwaterowaniu lokatorów i adaptacji strychów w budynku przy ul. Słowackiego 43 w Poznaniu, oddano wczoraj do użytku nie tylko odnowioną do niepoznania przychodnię rejonową (parter i pierwsze piętro), która kieruje dr Danuta Płoskoń, lecz również Poradnię Medycyny Pracy dla wszystkich zakładów pracy Jeżyc. Na drugim piętrze mieszczą się gabinety ogólnolekarskie oraz laboratorium „przemysłowki”, na trzecim przyjmują specjaliści: laryngolog (ponad 2000 robotników Jeżyc narażonych jest na utratę słuchu; poradnia wyposażona jest w nowoczesny audiometr), okulista (rozwiąza-no m. in. problem badań wzroku u spawaczy), neurolog, dermatolog; wygospodarowano tu również pokoiki dla uczennic szkół pielęgniarstwa. Poradnia Medycyny Pracy kieruje dr Mieczysław Filas.

Wykonawcą prac było Miejskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego w Poznaniu, które z własnej inicjatywy wykonało m. in. elewację budynku przy ul. Słowackiego. Wszyscy użytkownicy budynku podkreślają ogromne zaangażowanie w sprawę należytego przebiegu i zakresu przeobrażeń prac, naczelnika Urzędu Dzielnicy, Tadeusza Galińskiego.

Dzisiaj obie te placówki lecznictwa otwartego Jeżyc przyjmą pierwszych pacjentów. (bw)

Przedświąteczny ruch



ilustruje nasze zdjęcie, wykonane na placu Wolności przed Domem Dziecka „Staś i Nel”. Kolorytu przedświątecznej ulicy dodaje „autentyczny” gwiazdor. Przy okazji: dokonując zakupów nie zapominajmy, że pracownicy handlu w tym okresie mają szczególnie trudne zadanie. Nie zapominajmy więc o uprzejmości i uśmiechu wobec sprzedawców. (z)

Fot. — K. Przychodzki